

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztę: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrypcja w półkolumnie, drukiem garmont, 2 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej pocztę. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina Jawce w obwodzie Brzezańskim odstąpiła na założenie szkoły trywialnej w tem samym miejscu, część pastwiska gminnego położonego pod nr. top. 195-201, wynoszącą pół morga na plac do wybudowania szkoły, i na założenie ogrodu dla nauczyciela, i zobowiązała się zarazem wystawić w przeciągu trzech lat na rzeczonym placu budynek szkolny, wraz z mieszkaniem dla nauczyciela i stajnią, aż dotąd zaś wynajmować budynek na szkołę i pomieszkanie nauczyciela, porządków szkolnych dostarczać, te jakoteż budynek szkolny i stajnię utrzymywać zawsze w dobrym stanie, oświadczenie przy szkole załatwiać, dodawać na opał szkoły potrzebne drzewo, i każdorazem nauczycielowi 180 zł. w. a. płacić.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. stycznia 1861.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Posel Johanitów zawierzytelniomy. — Moneta zdawkowa. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 19. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył wczoraj przed południem udzielać prywatnych audyencyi.

— Franciszek hrabia Kolowrat-Krakowski, mianowany na miejsce zmarłego hrabi Morzin nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem udzielnego zakonu Johanitów, miał zaszczyt na dniu 24. stycznia wręczyć Jego c. k. Apostolskiej Mości pismo zawierzytelniające.

— C. k. ministerstwo skarbu ogłasza pod d. 18. b. m., że suma w obiegu będących banknotów zdawkowych, wynosiła pod koniec stycznia b. r. 5,228.309 zł.

— Judex kuryalna konferencya postanowiła na walnem posiedzeniu d. 16. b. m., odrzucić wniosek sekcji względem zaprowadzenia ustawy karnej z r. 1843, przyjęła wniosek pana Szentivany, przywrócić tak zwaną praxis criminalis dawniejszej węgierskiej ustawy karnej ze zmianami, odpowiedniami ustawom z r. 1848.

— JE. Ban odpowiedział deputacyi zagrabskiej rady gminnej, która udała się do niego z prośbą o zniesienie stanu oblężenia w Fiumie, że nie jest w stanie zadosyćuczynić tej prośbie, jednak że za dwa dni odjeżdżając do Wiednia, przedłoży tę sprawę do najwyższego rozstrzygnięcia Jego ces. Mości.

Urzędowe obwieszczenie zawiadania mieszkańców Fiumy, że posiadacze broni wszelkiego rodzaju mają donieść o tem c. k. komendzie wojskowej i upraszać o pozwolenie zatrzymania.

Ameryka.

(Sprawa unii amerykańskiej. — Stan rzeczy w Meksyku. — Doniesienia z Ameryki.)

Nowy Jork, 30. stycznia. Rzeczy toczą się zwykłą koleją — nie jeszcze nie zaszło stanowczego. Nie brak na usiłowaniach aby przywieść do skutku kompromis. Zdaje się, że państwa graniczne, Maryland, Wirginia, Karolina północna, Kentuki i Misury pozostaną w Związku, tym sposobem w razie wojny północ będzie rozrządzać daleko większymi siłami jak południowe kraje. Dnia 28. otrzymał senat mnóstwo petycyi, które oświadczały się za tem aby rzecz załatwić w drodze spokojnego pojednania.

— Według wiadomości z Washingtonu z d. 1. lutego oświadczył Mr. Seward, przysły pierwszy minister i naczelnik nowego rządu republikańskiego, że prezydent Lincoln postanowił użyć przemocy na południu, w razie, gdyby przyjaźne porozumienie nie przyszło do skutku.

Monitor pisze: „Wiadomo, że generał Miramon, prezydent Meksyku, został przez liberalne wojsko pod dowództwem Ortegi porażony na głowę i umknął ze stolicy, do której zwycięzcy wkroczyli. Rozwazywszy niebezpieczeństwa, na jakie byliby narazeni krajowcy Francyi i Hiszpanii w stolicy zostawionej samej sobie bez

rządu i policyi, postanowili posłowie Francyi i Hiszpanii uzbroić swoich ziomków i polecić im czuwać nad utrzymaniem publicznego porządku. Już 24. grudnia stawili się do dyspozycji swoich posłów około 800 Francuzów i Hiszpanów i dzięki ich usiłowaniom zachowana była od wszelkiego zaburzenia porządku część miasta, którą zamieszkuje zagraniczny stan kupiecki. W innych dzielnicach miasta nie zaszedł ten przypadek. Jednak zaczęto powoli znowu się uspokajać i uważać przesilenie za skończone. Pomimo to, obecność 2000 ludzi pod Carbazalem i Cuellase, którzy składali się po większej części z najmniejbezpiecznej klasy, wzniewała niejaką obawę. Ortega wydał bardzo umiarkowaną proklamacyę, którą dobrze przyjęto. Prezydent Juarez był z dnia na dzień spodziewany w stolicy.

— Do Anglii nadeszły wiadomości z Halifax z 24. stycznia, i z Bostonu z 23. stycznia. W senacie w Washingtonie przeszedł projekt do prawa, na mocy którego Kausas będzie przyjęty do unii. Dowódca wojsk Florydy, pułkownik Hayne, doniósł prezydentowi Buchanan, że nie uderzy na twierdzę Pickens i że południowe państwa spodziewają się przyjaźnego pojednania, życzą sobie utrzymania pokoju, i będą unikać starcia. Senatorowie Florydy, Alabamy i Mississippi wystąpili z senatu. Urząd pocztowy w Pensacola został zniesiony. W Nowym Jorku obiegała pogłoska, że warsztaty okrętowe napadnięte będą, dla tego marynarze powołani zostali, i znaczną liczbę urzędników policyjnych trzymano w pogotowiu; nie było jednak żadnego napadu. Georgia podpisała postanowienie (ordinance) na mocy którego występuje z unii.

Portugalia

(Traktaty handlowe z Japonią i Siamem.)

Lizbona, 10. lutego. Urzędowy *Diario de Lisbona* donosi pod d. 27. z. m., że Portugalia zawarła z Japonią handlowy traktat żeglugi, który dnia 3. sierpnia 1860 podpisali w Jeddo pełnomocnicy obu państw. Ponieważ przed ratyfikacyą muszą go potwierdzić Kortezy, dla tego nie był jeszcze z urzędu ogłoszony, jednak *Diario de Commercio* zamieścił już text, z którego się pokazuje, że jest prawie taki sam, jak traktat angielsko-japoński. Ale przecież różni się od niego w jednym punkcie, to jest, że cło przywozowe od towarów płóciennych oznaczono na 5 od sta, a nie jak w angielsko-japońskim na 20 od sta. Zdaje się, że to zniesienie cła będzie przyznane i innym mocarstwom, które przystąpiły do traktatu. Na mocy artykułu 3 zostały już d. 1. października 1860 otwarte dla okrętów portugalskich porty Hakodadi, Kanagawa i Nangasaki, chociaż w innym względzie traktat będzie obowiązywał dopiero po wymianie ratyfikacyi.

Także z Siamem zawarto traktat handlowy, i Kortezy już go zatwierdziły. Podpisany jest dnia 10. lutego 1859 w Bangkok, a ogłoszony będzie po wymianie ratyfikacyi.

Anglia.

(Akta dyplomatyczne.)

Ostatnia depesza błękitnej księgi angielskiej odnosi się również do sprawy gaetańskiej. Lord John Russell pisze pod dniem 24. grudnia do Cowleya:

„Mylordzie! Rząd Jej Mości Królowy spodziewa się usłyszeć wkrótce o odjeździe floty francuskiej z pod Gaety. Podług ostatniej proklamacyi Króla Franciszka mogłaby flota francuska pozostać tam dłużej tylko na zasadzie interwencyi między Królem Wiktorem Emanuelem i Królem Franciszkiem. Ale jeźliby interwencya na rzecz Króla Obojga Sycylii dała się pogodzić z ogłoszoną jawnie polityką włoską Cesarza Francuzów, tedy powinien był Cesarz Francuzów przystąpić wówczas do tej interwencyi, kiedy zaczynała się dopiero walka między zwolennikami jedności i wolności włoskiej, a a władzami i wojskiem Króla Franciszka. Jeźliby Cesarz Francuzów zechciał być swoją potęgą utrzymać Króla Franciszka w posiadaniu całej władzy odziedziczonej po przodkach, natenczas byłoby można wprowadzić ubolewać nad podobną polityką, ale byłaby przecież zrozumiała i mogła osiągnąć swój zamiar. Ale kiedy Cesarz Francuzów przypatrywał się bez udziału, gdy Sycylię i prawie wszystkie prowincje Neapolu na stałym lądzie zabierano Królowi Franciszkowi, kiedy potem w ostatniej chwili się wnieśli, używając mu bezużytecznej pomocy, by mógł z niepotrzebną stratą krwi i pieniędzy bronić dłużej małego miasta i sąsiedniego przy-

ładka dawnego państwa swego, — niemożna tego postępowania pogodzić z zasadami, jakich podług rozsądnego przypuszczenia powinien się trzymać Monarcha wielkiego państwa. — Jeżeli Cesarz odwoła swoją flotę, dowiodłby tem samem, że chociaż posunął cokolwiek zdaleko swoją politykę w szanowaniu osobistej godności uciśnionego Monarchy, niemiał przeciw zamięrzu przytem, wzbraniać południowym Włochom tej swobody w działaniu, którą tak silnie popierał na północy. Zostaje i t. d. J. Russell.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Broszura Francya, Rzym, Włochy. — Rozbiór broszury p. la Gueronniere.)

Paryż, 16. lutego. *Monitor* zwraca uwagę senatu i ciała prawodawczego na to, że angielski parlament po każdym zwycięstwie wydaje wotum dziękczynne dla armii i floty i że lord Palmerston i lord Sidney Herbert proponowali już w obudwu izbach podobne wotum dla morskiego i lądowego wojska angielskiego, które brało udział w wojnie chińskiej. Równocześnie nie omieszkali lord Palmerston przypomnieć o zupełnej i stałej zgodzie angielskiego wojska z francuskim, i wyraził życzenie, ażeby te wojska jeżeli będą kiedy jeszcze walczyć, zawsze tylko obok siebie. Jest to, mówi dalej *Monitor* szlachetna nadzieja, którą zdaje się, że podziela z tamtej strony cieśniny a którą popiera ta dobitna mowa.

Lord John Russell ma otrzymać parostwo z tytułem hrabiego.

— Dnia 15. b. m. wyszła w Paryżu broszura pana A. de la Gueronniere pod tytułem: Francya, Rzym i Włochy. *Gazeta wiedeńska* tak o niej pisze: *Gazeta Kolońska* przedrukowała ją w osobnym wydaniu już nazajutrz dnia 16. b. m. Głoszono już naprzód, że broszura ta ma być manifestem Cesarza Ludwika Napoleona, wyjaśniającym stanowisko jego względem stolicy św. Brak jej sformułowanej wyraźnie konkluzji. Pismo to jest raczej oskarżeniem, wykazuje lojalność i umiarkowanie polityki francuskiej w sprawie rzymskiej, a zarazem jak wszystkie usiłowania Cesarza pochodzące z jego przychylności ku osobie Papieża, zagać umowy rozbiły się o nieprzeparty uporządk papieskiego. Pan Gueronniere powiada, że Papież otoczony jest nieprzyjaciółmi Francyi, że w Watykanie nurtują namiętności nieprzyjazne czystym zamiarom Cesarza, mianowicie intrygi, nienawiść, pycha, występując na przemian to jawnie, to skrycie.

Lecz rząd francuski nie czuł się tą niewdzięcznością uwolniony od obowiązku udzielania opieki swej Papieżowi. Francya jako posłuszna córka kościoła przytłumiła w miłości swej słuszną drażliwość serca. Wyczerpała wszystkie środki, aby przywieść rzeczy do pożądanego rozwiązania, nie zniechęcona ciągłym oporem, na jaki rady jej spotykały w Rzymie. Zamknęła ucho na wszystkie potwarze i niesprawiedliwości, któremi obrzucono Francyę z koła prałatów otaczających Papieża, nieprzychylnych Francyi; iż w pośrodku tego koła i po nad niem stał Ojciec wiernych, a honor czynił to obowiązkiem naszym czuwać nad jego bezpieczeństwem. Dwór rzymski może przekonać się dzisiaj, do czego przywiodły go te nieszczerne podszepty, których usłuchał nie zważając na rady Cesarza.

Pan de la Gueronniere ogłasza temi słowy bliską katastrofę Rzymu. Cóż teraz nastąpi? Na to pytanie broszura odpowiada jak następuje:

Można już dzisiaj przeświadczyć się tak w Rzymie, jak we Francyi że sprawa włoska nie wywiązała się niespodziewanie, przypadkiem jak sądzono przed i po wojnie włoskiej. We Włoszech leżą podstawy cywilizacji i europejskiego porządku. Stanowisko ich należało już tylko do historii, dziś zdobyły je sobie na powrót w polityce czynnej, w dyplomacji narodów. Włochy uczyły jeszcze więcej, i rzecz można, że pojawienie się ich na powrót na karcie wielkich narodów europejskich, zmieniło cały stan rzeczy w Europie. Anglia, która przed dwoma laty uważała traktaty z r. 1815 za nietykalne, dziś dopomogła sama zadać cios najdotkliwszy systemowi wymierzonemu głównie z największym wyrachowaniem na szkodę Francyi. Rosya wyrzekłszy się szczerze protektoratu nad Niemcami i przewagi na wschodzie, stara się całym swym wpływem zapobiegać wszystkiemu, coby mogło sprowadzić nowe zawiązanie. Zmieniając instytucje swe z roztropnością w duchu postępu, okazała się w swych międzynarodowych stosunkach wszędzie sprawiedliwą i wyrozumiałą. Prusy zaprzestawszy próżnej obawy i groźb junackich, okazały najnowszą uchwałą izby, że polityka ich wstąpiła na tor odpowiedni ich historycznemu zadaniu i prawdziwym widokom. Austria usiłuje dźwignąć się za pomocą reform i umiarkowania, które należy uznać, i mając prawo głosu poprzestaje na swem stanowisku obronnem. Hiszpania wreszcie występuje z pośród burz i ciesząc się wolnością umiarkowaną wznosi się na świetne dawnej swej sławy stanowisko.

Włochy przyczyniły się w wysokim stopniu do tego wolnościowego ruchu w Europie, który zgniotłszy zarody koalicji, daje wszelką nadzieję trwałego pokoju i postępu.

Ale Włochy acz oswobodzone nie są jeszcze ukonstytuowane; Rzym jest przeszkodą, która tamuje ich organizację. Póki trwać będzie nieszczęśliwy wywołany obecnym stanem rzeczy antagonizm sił, na których jednoci wszystkim zależy, póty nie przyjdą do należytej równowagi Włochy i świecka władza Papieża. Niech się pojednają, a z ich pojednania wyniknie prawdziwa wielkość obojga.

Trudno wyobrazić sobie Włochy bez Papieża, równie jak i Papieża bez Włoch. Papież złączony z Włochami tradycją, histo-

ryą, powszechną cześć katolickiego świata dla głowy kościoła. Zamiarem było Cesarza gdy wchodził w układy z Austrią, odnowić ten drogi węzeł. W dniu, w którym wielka ta myśl wejdzie w życie, papieństwo odzyska wysoką powagę, jaka przynależy jego pochodzeniu i posłannictwu. Potęga polityczna Włoch niezawisłych powiększy się jeszcze moralnem znaczeniem ich wyłącznego stanowiska, które czyni je siedzibą duchownej potęgi sięgającej po krańce świata.

Tymczasem pomimo tego wszystkiego co potąd zaszło, pomimo ciągłego oporu niweczącego wspaniałomyślne zamiary Francyi, pomimo tylu niesprawiedliwości, która nie zdołała zmniejszyć synowskiej w nim uległości, Cesarz pozostawi jak mniemamy, armię swą w Rzymie dla bezpieczeństwa osoby Ojca św. Wierny podwójnym swym obowiązkom jako monarcha, powołany na tron głosem narodu i jako najstarszy syn kościoła, nie może ani Włoch poświęcić rzymskiemu dworowi, ani papieństwa oddać na burzę rewolucji. Spokojnie z cierpliwością oczekiwać będzie bliskiej godziny, w której rząd papieski pozna wreszcie jak niebezpiecznych ma sprzymierzeńców, którzy mu się narzucili z radą i pomocą, i odróżni wreszcie tych, którzy wszystko co mogli czynili na jego zgubę, od tych którzy nie omieszkali niczego, ażeby go uratować.

— *Journal des Debats* rozbiera broszurę pana de la Gueronniere następującemi słowy:

Wniosek, który autor wyprowadza w końcu swej broszury, nie jest wprawdzie wyraźnie wypowiedziany, lecz dosyć jasno wskazany, że go się z łatwością dorozumieć można. Sprawa włoska, jak utrzymuje pan de la Gueronniere, nie wynikała niespodzianie z przypadku, lecz zawiła od niej sprawa cywilizacji i porządku europejskiego. Musi przeto wiele zależeć na tem Europie, aby kwestya włoska była załatwiona, aby Włochy jak najrychlej uspokoić i uorganizować. Zdaniem pana de la Gueronniere, przeszkodą temu jest Rzym. Zwraca się więc do dworu rzymskiego, aby się z Włochami to jest z Piemontem porozumiał, pojednał, złączył, i tym sposobem usunął przeszkodę. Lecz jakież są warunki tego porozumienia, tego przymierza z Piemontem, do którego stara się nakłonić dwór rzymski? Jakież wynikną następstwa, w razie jeżeli dwór rzymski nie zgodzi się na te warunki i porozumienie nie przyjdzie do skutku. Na pierwsze z powyższych zapytań broszura żadnej nie daje odpowiedzi; co do drugiego oświadczenie w końcu broszury jasno sformułowane.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Przybycie Króla neapolitańskiego do Rzymu.)

Sardynia. Wypadki ostatnich wyborów parlamentarnych według wiadomości, które z Turynu nadeszły do Paryża, są następujące: partya ministeryalna 333, opozycja: lewa 41, prawa 5, za autonomią 6, partya średnia 21, niepewnych 11, wyborów nieukończonych 26, razem 443.

— Książęta sardyńscy przybyli z Florencji do Bononii.

Państwo kościelne. Rzym. D. 14. b. m. wieczorem przybyli Król i Królowa neapolitańscy z Terraciny do Rzymu. Wysiedli w Kwirynale; zjechali także bracia królewscy, i generał Bosco. Dzisiaj Papież zrobił wizytę Królowi i Królowej. Według depeszy z 15., Papież, równie jak Król i Królowa byli z entuzjazmem powitani na placu kwirynalskim.

Listy z Rzymu, które 16go wieczór do Marsylii nadeszły, mówią, że nuncyusz Socconi stosownie do postanowienia z pewnością powróci do Rzymu. Kardynał della Genga umarł.

Neapol. Książę Carignan odbywszy przegląd wziętych w niewolę obrońców Gaety, przybył dnia 15. lutego do Neapolu. Przez trzy wieczory po sobie następujące, był Neapol wspaniale oświecony.

Niemce.

(Posiedzenie zgromadzenia związkowego.)

Na posiedzeniu zgromadzenia związkowego dnia 16go b. m. przedłożył wydział wojskowy sprawozdanie względem rewizji wojskowej ustawy związku niemieckiego, i podał do dyskusji następujące kwestye; mianowicie: podwyższenie stopy odsetkowej, wpisy, kontyngens rezerwowy podział korpusów i rezerwy. We wszystkich prawie powyższych kwestyach wydział oświadczył się jednomyślnie i podał następujące wnioski:

Wysokie zgromadzenie raczy uchwalić, żeby

- 1) na teraz nie przedsiębrać rewizji metryki związkowej.
- 2) Znieść różnicę kontyngensów głównego i rezerwowego, i oba te kontyngensy uważać nadal jako jeden pod nazwą kontyngensu głównego dla odróżnienia od kontyngensu uzupełniającego.
- 3) Podnieść kontyngens uzupełniający o połowę.
- 4) Uskutecznić rewizję ustawy wojskowej związków, a głównie zwrócić uwagę na te urządzenia w armii, od których jednolitości zależy większa gotowość do wojny siły zbrojnej związku niemieckiego.

Rosya.

(Gorszące zajścia w akademii inżynierów. — Regulamin dla nowych osadników w Krymie. — Zabezpieczenie pokoju mocarstw sąsiednich.)

Petersburg, 2. lutego. W akademii inżynierów zaszły, jak się z rozkazu dziennego W. księcia Michała pokazuje, gorszące w roku zeszłym wypadki. A rzecz się tak miała: Elew zakładu

porucznik Nikonow dopuścił się wyrazów nieprzyzwoitych na jednego nauczyciela. Nakazano mu pod karą wykluczenia uniewinnić się, czego jednak nie uczynił. Oficerowie umówili się, że w razie jeśliby dopełniono groźby, podać się razem do dymisji. Zawiadomiony o tem szef instytutu pociągnął do odpowiedzialności jednego oficera, który głównie czynnym był sprawcą. Oficer udając się niewinnym, domagał się, by mu wymienić denuncyanta, i tym sposobem stawiał samego szefa publicznie w obrażający sposób do odpowiedzialności. Zatem też szef pułkownik Pauker zażądał natychmiast wydalenia tego oficera, na co 216 oficerów akademii (w październiku) podali się do dymisji; i tylko dziewięciu pozostało. Oto był stan rzeczy.

Rozkaz dzienny dalej tak mówi: zważywszy młodociany wiek oficerów, nie chciał Wielki Książę stawić ich pod sąd wojenny i poddać całej surowości prawa, lecz że za przyzwoleniem Cesarza dozwala powrotu do akademii tym, którzy później załadowali nierozważnego kroku, muszą tylko uleść karze trzydniowego aresztu. Zaś ci, którzy trwają w uporze, zostaną przeniesieni do armii, wprawdzie z zatrzymaniem rangi, ale będą pominęci przy następującej promocji. W ogóle jest to postępowanie widocznie nadzwyczaj łagodne.

Wiadomo, że przez wychodźstwo Tatarów został Krym tak wyludniony, że brakuje rąk do uprawy ziemi, a właściciele dóbr są w największym kłopotcie. Zamyślają teraz na prośbę właścicieli dóbr zaradzić tej niedogodności ustawą. *Gazeta senacka* zapowiada ogłoszenie nowego regulaminu względem osiedlenia w Krymie, który zawiera liczne uwzględnienia dla obcych przychodniów dla zjednania nowych roboczych sił do tych prowincji. — *Gazeta senacka* ogłasza także przedłożoną przez zawiadowcę ministerstwa sprawiedliwości Samiatina i już potwierdzoną ustawę względem karania zbrodni popełnianych przeciw bezpieczeństwu sprzyjańcym mocarstw ościennych. Ustawa ta ma służyć za podstawę konwencji z rządem austriackim względem wzajemności co do karania zbrodni stanu. Kary są: Utrata praw stanu i przywilejów, wygnanie do gubernii Tomska i Tobolska, jeżeli nie są ze stanu obywateli, cielesna chłosta różgami czwartego i piątego stopnia, odstawienie do karnych sekcji jurysdykcji cywilnej na dwa do czterech lat. Jeśli zbrodnię popełniono wśród obciążających okoliczności, tedy prócz utraty praw stanowych następuje wygnanie na Syberyę, a dla nieobywateli także cielesna chłosta pletnią.

Grecya.

(Wybory. — Wiadomości bieżące.)

Jak zwykle, obchodzono w Atenach uroczystości rocznicę wstąpienia Jego król. Mości na grecką ziemię. Wybory do parlamentu ciągle jeszcze zwracają powszechną uwagę, a we wszystkich znaczniejszych miastach wypadły w duchu rządowym. Bankructwa wielu greckich domów w Anglii i Konstantynopolu szkodliwy wywarły wpływ na handel w samej Grecji.

Turcya.

(Stosunki z Serbią.)

Konstantynopol, 6. lutego. *Journal de Constantinople* wyszczególnia w obszernym artykule, że w obec wiadomych wewnętrznych zawichrzeń, które zagrażały Serbii po zgonie księcia Miłosza, przyjęła wysoka Porta wybór księcia Miłosza następcy, ażeby zabezpieczyć spokojność kraju. Ale odtąd zachodzą wypadki, które Porta nie może puszczać mimowolnie. Wydarza się bowiem, że częstokroć wydają samowolne rozporządzenia, które dziedzicznym prawom, przywilejom i swobodzie grożą niebezpieczeństwem, a przez które siła się zatrzeć w pamięci, pod jakimi zostawała administracja tej prowincji, tudzież prawa, do których utrzymania lud wielką przywiązuje wagę.

Podczas gdy wysoka Porta strzeże porządku w Bosnii, dopuszczają się na granicy serbskiej z umysłu ułożonych rabunków, i poduszczają wzajemną nienawiść, podczas gdy przewódzcy ukryci za granicą serbską w zupełnej zdają się przebywać bezkarności. Książę Michał powinienby uważać wytypienie tych zbrodni za sprawę honorową, a to tem bardziej, że nawet lud serbski nie chce mieć spólności z systemem, któryby Serbię zamienił w nietykalny przytułek dla złoczyńców. Żadną miarą nie może rząd sułtański spokojnem na to patrzeć okiem, ażeby na granicy jego państwa i w prowincjach w jego udzielną opiekę stojących dopuszczano się morderstw, rabunków i podniecano rokosze. Zbrodniarzów należy wydawać obostronnie; gwałciciele pokoju i porządku niech nie myślą, że wywoławszy na tureckiej ziemi zaburzenia, będą mogli uchylić się bezkarnie z pod tureckiej jurysdykcji. Rząd sułtański, przywróciwszy pokój we wszystkich okolicach państwa, nie ścierpi tego, ażeby na granicy Bosnii utworzyła się stała siedziba nowych intryg i krwawych nierządów.

Afryka.

(Doniesienia z zachodnich wybrzeży.)

Sierra Leone, 21. stycznia. Według doniesienia naocznego świadka w *West African Herald*, spełnione zostało olbrzymie całopalenie ludzi, które Król dahomejski wyprawiał na cześć zmarłego ojca. Jedni zapewniają, że zamordowano 2000, a drudzy, że 7000. Dopiero później przybył na wybrzeże zaopatrzony w szczegółowe

pełnomocnictwo do układów angielski konsul Foote, który miał zniewolić Króla do zaniechania całopalenia z ludzi.

— Z Gambii donoszą o ekspedycji na Króla w Badabu, z którym poróżnił się rząd kolonialny w Gambii, iż zrabowano kilku kupców w opiece angielskiej. A iż demonstracja gubernatora w Gambii ze statkiem „Espoir“ nie nakłoniła Króla do uległości, zebrano 1100 żołnierzy z zachodnio-indyjskich pułków na wybrzeżu, i w połowie lutego uderzą na Króla równocześnie od morza i lądu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Nedjolan, 19. lutego. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 18go b. m.: Przy otwarciu parlamentu byli obecni: Książę Humbert, Amadeusz książę Aosta, generał Bonin ze switą, posłowie Prus, Anglii, Francji, Szwecji, Belgii i Turcji. Króla otaczali ministrowie i dygnitarze dworu. Deputowani byli prawie wszyscy obecni: senatorów brakowało wielu. Pewien Neapolitanin, który przybył umyślnie na tę uroczystość z Neapolu do Turynu, cisnął się do ławek deputowanych, i nie dał się wstrzymać inaczej, aż go aresztowano; znaleziono przy nim kilka kapsli strzelbowych. Z tego wypadku urosła pogłoska, że uwięziony chciał dopuścić się zamachu na osobę Króla; krajowcy jednak zapewniają, że to tylko słabość umysłowa.

Pogłoska co do spisku Muratystów w Neapolu potwierdza się. Zwierbowanych liczą już 12.000 ludzi. Policja uwiadamiła o tem od dawna Namiestnictwo, i skrycie uważano na wszystko. Pomiedzy spiskowcami są mniemani Garibaldziści, duchowni, reakcyonaryści i stronnicy burbońscy. Pewien sławny pisarz francuski miał — jak donoszą dzienniki neapolitańskie — dostarczać broni zwierbowanym. — Komendant cytaeli mesyńskiej nie chce się jeszcze poddać, i zdaje się, że „eskadra włoska“ stanie pod Mesyną.

Podług depeszy prywatnej w „Lombardia“ wydała Francja na dniu 14. b. m. okólnik do mocarstw katolickich z oznajmieniem, że załoga francuska pozostanie w Rzymie aż do porozumienia się mocarstw z Papieżem względem ochrony osoby Ojca Ś. i niezawisłości głowy kościoła katolickiego.

Berlin, 19. lutego. Komisja senatu odrzuciła rządowy projekt ustawy małżeńskiej 14 głosami przeciw 1, a poprawkę Itzenplitza względem zaprowadzenia cywilnego małżeństwa z potrzeby 10 głosami przeciw 5.

Fiuma, 18. lutego. Jeneralna kongregacja komitatu fumeńskiego zbierze się jutro dla stanu oblężenia w Buccari.

Rzym, 16. lutego. Telegram donosi: Gaeta mogła się opierać jeszcze dwadzieścia dni, chociaż przeważny ogień artylerji nieprzyjacielskiej poniszczył wały w wielu miejscach. Ale uczucie ludzkości skłoniło Króla do kapitulacji.

Oficerowie garnizonów Gaety, Civitelli i Messyny zatrzymają swoje stopnie, jeżeli wstąpią do armii sardyńskiej, a pobierać będą cały żołd, jeżeli wystąpią ze służby.

Dnia 14. po południu po odejździe Króla obsadzili Piemontanie Montesecco od lądu. Załoga neapolitańska, która wyszła z honorami wojskowymi z Gaety, złożyła broń w Montesecco.

Kopenhaga, 19. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa uchwalono zwołać stany holsztyńskie na dzień 6. marca. Projekta, które mają być im przedłożone, nieznane są jeszcze.

Washington, 9. lutego. Zamożni kupcy Nowego Yorku oświadczają, że przyszły prezydent Stanów zjednoczonych nie może spodziewać się żadnej pomocy od kapitalistów, jeśli nie zezwolił na kompromis z państwami południowymi.

Wiadomości handlowe.

Miejsce targu tygodniowego	Dzień targu	Cena przeciętna za 1 mec. n. a.					
		pszenicy		żyta	jęczmienia	owsa	ziemiaków
		zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.
Andrychów . . .	5. lutego 1861	5	3	20	2	1	90
Bochnia . . .	31. stycznia „	6	3	4	63	3	25
Gorlice . . .	5. lutego „	5	75	4	60	1	70
Jasło . . .	8. „ „	6	3	4	14	3	1
Nowy-Sącz . . .	8. „ „	6	10	4	40	3	25
Rozwadow . . .	5. „ „	5	33	3	80	2	60
Rzeszów . . .	5. „ „	6	12	4	37	3	1
Tarnów . . .	5. „ „	5	83	4	39	3	45
Wadowice . . .	7. „ „	5	5	3	4	7	1

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Rudziński Ant., z Leszczyna.

Hotel europejski: Paradowski Józ., z Pokropusa. — Lipski Wawrzyn., z Krasnego. — Chrzanowski Piotr, z Rosji.

Hotel Langa: Teodor baron Schloiszig, c. k. pułkownik, z Gródka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego.

PP. Rylski Henryk, do Ostrowa. — Wisłocki Alojzy, do Sulimowa. — Kiezkowski Henr., do Krakowa. — Nikorowicz Stan., do Grzymałowa. — Starzyński Bojom., do Derewni. — Lityński Melit., do Ferlejewki. — Jaszewski Juliusz, do Jabłoni. — Bartsch Jul., c. k. rotm., do Hruszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 20. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.85	+ 0.6	92.4	południowy s.	mgła
2. god. po poł.	328.81	+ 4.1	84.3	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	328.46	+ 1.6	86.6	" "	"

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej komedye: „Nieprzyjaciel kobiet“, „Przy fortepianie“ i „Wydalem córkę za mąż“, wszystkie jednoaktowe.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 21. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 77.40. Metaliki po 5% za 100 zł 65.30; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. — Obligacje in-

demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcy Banku narodowego sztuka 739.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 168.—; niższo-aust. towarzy-
stwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.
Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.
Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 147.—. Medyolan
za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.
Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 98, dukaty ces. pełnej wagi
— korony —, półkorony —, Srebro 147.—.

Kurs lwowski.

Dnia 21. lutego.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	86	6	94
Dukat cesarski	"	6	89	6	96
Półimperyal zł. rosyjski	"	11	92	12	4
Rubel srebrny rosyjski	"	2	31	2	33
Talar pruski	"	2	17	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka	"	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	82	20	83	20
" " m. k. za 100 zlr.		86	42	87	42
Akcy gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		—	—	—	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		62	63	63	38
5% Pożyczka narodowa		76	25	77	36

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 18. lutego.

1. Bług publiczny.		pien.	towar.
A. Państwa.			
W austr. wal. po 5% . . .	59 50	60.—	
Z pożyczki narod. z proc.			
od stycznia do lipca po 5% . . .	76 60	76.70	
Z pożyczki narod. z proc.			
od kwiet. do paźd. po 5% . . .	76 75	77.—	
Z r. 1861, ser. B. po 5% . . .	—	—	
Metaliki po 5% . . .	65	65.15	
Metaliki z proc. od maja do			
listopada po 5% . . .	65 75	66.—	
dtto. " 4 1/2% . . .	57 25	57 50	
dtto. " 4% . . .	51 50	52.—	
dtto. " 3% . . .	38.50	39.—	
dtto. " 2 1/2% . . .	34.—	35.—	
dtto. " 1% . . .	13	13 10	
Przez. do wylos. z r. 1839	109.—	109.50	
" " 1854	86 50	87.—	
" " 1860	81 90	82.20	
Przeznaczone do losowan.			
z r. 1860 po 160 zł. . .	82 50	82.75	
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—	
Wylos. obl. dawn.			
dlugu państ. " 4 1/2% . . .	63.—	64.—	
" " 4% . . .	46.—	49.—	
" " 3 1/2% . . .	43.50	44.—	
" " 3% . . .	44.50	44.50	
" " 2 1/2% . . .	42.50	42.50	
" " 2 1/4% . . .	38.50	38.50	
" " 2% . . .	35.50	35.50	
" " 1 1/2% . . .	32.50	32.50	
dtto. z procent			
za granicą. " 4 1/2% . . .	63.—	64.—	
" " 4% . . .	56.—	56.—	
" " 4% . . .	48.—	49.—	
B. Krajów koronnych			
Niższej Austrii . . .	83 50	84.—	
Wyz. Anst. i Salb. . .	86 25	86 50	
Czech . . .	89 50	90.—	
Morawii . . .	85 50	86.—	
Szląska . . .	85.—	85.50	
Styryi . . .	85.—	85.50	
Tyrolu . . .	97.—	99.—	
Kar., Krainy. i Wyl. . .	88.—	89.—	
Węgier . . .	65 75	66 75	

2. Stan oblig. domestykaln.		pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .		20.—	21.—
" 2 1/2% za 100 zł. . .		17.—	18.—
" 2 1/4% za 100 zł. . .		16.—	17.—
" 2% za 100 zł. . .		14.—	15.—
" 1 3/4% za 100 zł. . .		11.—	12.—
3. Akcy.			
Banku nar.		732	734
Inst. kred. dla handlu po			
200 zł. w. a.		166 10	166 20
Niż.-aust. tow. eskont.			
po 500 zł.		558	560
Póln. kolei po 1000 zł. m. k.		2144	2146
Tow. kolei żel. państwa po			
200 zł. m. k. czyli 500 fr.		290 50	291.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.		184.50	185.—
Połud.-póln.-niem. kolei			
kom. po 200 zł. m. k. . .		107.—	107.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.			
po 140 zł. (70%) wpłaty		147.—	147.—
Połud. kolei państw. lomb.			
wen. i central. - włoskiej			
kolei żel. po 200 zł. w. a.			
czyli 500 fr. z wpłatą			
140 zł. (70%)		191.—	192.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł.			
m. k. zwł. po 120 zł. (60%)		168 50	169 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis.			
po 200 zł. m. k.		22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.		60.—	65.—
Kolej Budehradzska po			
500 zł. m. k.		650.—	—

4. Listy zastawne.		pien.	towar.
Banku naro-			
dowego { 6let. po 5% . . .	przeznacz. do los. po 5%	101.—	101 50
10 " 5% . . .		97.—	98 —
w mon. kon. { 12 m. 5% . . .	na 100 zł.	99.50	100.—
Banku naro-			
dowego { 12 m. 5% . . .	przez. do los.	87.—	87 25
w wal. austr. { 5% . . .		87.—	87 25
Gal. Tow. kred. po 4% . . .		88.—	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.			
Kolej Elżbiety po 5% za			
100 zł. m. k.		97.—	97.25
dtto. dtto. w srebrze			
uproc. za 100 zł. w. a.		106 50	106 75
Tow. austr. kol. państwa			
po 500 fr.		151.—	151 50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.		98.25	98.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.		145.50	146.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. . .		79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun.			
za 100 zł. m. k.		97.—	—
Lloyda za 100 zł.		80.—	81.—
6. Losy.			
Inst. kred. dla handlu po			
100 zł. w. a.		112 50	113.—

Tow. żeg. par. na Dun. po		pien.	towar.
100 zł. m. k.		99.—	100.—
Pożycz. Trye. po 160 zł. w. a.		123.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po			
40 zł. w. a.		37.75	38.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.		89.—	89 50
Salma " 40 " " . . .		35.75	36 25
Palliego " 40 " " . . .		37.50	38.—
Clarego " 40 " " . . .		35.25	35.75
St. Genois " 40 " " . . .		35 75	36.25
Windischgrätz 20 zł. . .		20 75	21.25
Waldsteina 20 " " . . .		24.75	25 25
Keglevicha 10 " " . . .		15.25	15 75
Weksle.			
(Na 3 miesiące.)			
Amsterdam za 100 zł. hol.		125 75	126 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.		126.—	126 25
Berlin za 100 tal.		—	—
Wrocław za 100 tal.		—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.		126 25	126.50
Genua za 100 lir. piem. . .		—	—
Hamburg za 100 M. B. . . .		111.—	111.—
Lipsk za 100 tal.		—	—
Liwna za 100 lir. tosk. . . .		—	—
Londyn za 10 ft. szt.		147 75	148.50
Lugdun za 100 fr.		—	—
Medyolan za 100 zł. w. a. . .		—	—
Marsylia za 100 fr.		58 50	—
Paryż za 100 fr.		58 60	58.70
Praga za 100 zł. w. a. . . .		—	—
Tryest za 100 zł. w. a. . . .		—	—
Wenecja za 100 zł. w. a.		145.25	145.50
(31 dni po ukazaniu.)			
Bukareszt za 100 piast. woł. .		—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—	—
Kurs złota.			
w przecięciu w w. a.			
Dukaty ces. men.		6 zł. 98 c.	
dtto. pełnej wagi		6 " 93 "	
Korona		20 " 30 "	
20 frankówka		11 " 85 "	
Rosyjski impery.		12 " 10 "	
Talar związkowy		2 " 21 1/2 "	
Srebro		147 zł. — c.	
Kurs korony w c. k. kasach		13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) W ciągu miesiąca stycznia r. b. skazała tutejsza c. k. władza bezpieczeństwa:

a) za przekroczenie przepisów meldunkowych: Karola D., Maryę S., Kornelię W., Seliga E., Józefa H. i Izaka P. i

b) za przekroczenie godziny zamknięcia: Israela G., Jakuba U. i Michała K. — wszystkich na kary pieniężne, które oddane zostały na miejscowy fundusz ubogich; zaś

c) za przekroczenie regulaminu jazdy ukarani zostali chłostą parobcy fiakiercy: Michał C. i Stefan B.

Prócz tego wydarzyły się w miesiącu styczniu następujące ważniejsze wypadki w naszym mieście:

1. Zamieszkałemu tu radcy magistratu B. skradli niewiadomi złoczyńcy pod niebytność jego w nocy na 1. z. m. za pomocą włamania się suknie i bieliznę w wartości do 300 zł. w. a. W kilka dni potem powiodło się tutejszej straży policyjnej odszukać prawie wszystkie skradzione rzeczy. Sprawcy tej kradzieży Jan P. i Szażę Ozyasz G. oddani zostali c. k. sądowi karnemu razem z obwinionym o udział w kradzieży Eliaszem L. i Lejbą C.

2. Dnia 9. z. m. o godzinie 10. wieczorem znaleziono w kanale domu nr. 354 1/4 nowonarodzone dzi. cię płci męskiej jeszcze przy życiu.

3. Dnia 12. z. m. o 8. godzinie zrana, znaleziono w ogrodzie domu nr. 403 3/4 obwieszoną na parkanie Zofię F., żonę dozorcę więźniów. — Wszelkie usiłowania, by ją przywrócić do życia, były już bezskuteczne.

4. Na dziedzińcu domu nr. 115 1/4 znaleziono 13. z. m. żywe jeszcze prawie trzymiesięczne dziecię płci żeńskiej porzucone.

5. Tutejsza c. k. straż policyjna wysłedziła, że pewien izraelita pojawił się tu przed kilkoma miesiącami z czterema lichtarzami srebrnymi, które z początku w podejrzany sposób pozostawiał w rozmaitych miejscach, a później odbierał z zastawu i sprzedawał. Z przedsięwziętych poszukiwań pokazało się, że niejaki Mojżesz F. skradł 20go września r. z. kupcowi F. w Przemysłu cztery lichtarzew srebrnych w wartości 160 zł. w. a. i uciekł z niemi do Lwowa. Lichtarze przydybane już w czwartej ręce, odebrała straż bezpieczeństwa, a sprawcę kradzieży F. uwięził już przed kilkoma tygodniami c. k. sąd obwodowy w Przemysłu.

(Spłaceniu cla na Elbie.) Kapitał przypadający za spłacenie cla na Elbie obliczony jest na 3,100.000 talarów, przyczem służyło za podstawę clo, które opłaciły rozmaite bandery od roku 1852 do 1859. Dwie trzecie części tego kapitału zapłaciła Hamburg i Anglia, a jedna trzecia część ma być rozdzielona na inne rządy. Podług listy ułożonej w Hanowerze przypadają na pojedyncze państwa następujące sumy: na Danię 209.543, Holandję 169.963, Hanower 123.796, Szwecję 92.495, Francję 71.166, Norwegię 64.258, Bremę 40.334, Hiszpanię 37.789, Oldenburg 35.144, Prusy 34.480, Belgię 19.413, Portugalję 16.213, Meklenburg-Szweryn 15.855, Obojga Sycylię 9836, Łubekę 8885, Rosję 7983, Sardynię 1310, Austrię 1273, Toskanię 297, Zjednoczone Stany północnej Ameryki 60.353 talarów. Z innych państw za Atlantykem ma jeszcze Brazylija zapłacić znaczniejszą sumę 1613 talarów.